

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 118.

17. Października 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

Gazeta Preszburgska z d. 4. Października zawiera następującą wiadomość z Preszburga:

We Czwartek dnia 29. Września wieczorem o godzinie 5. było ósme posiedzenie Seymu. Na tém odczytano odpowiedź N. Pana daną za uchwalony na szóstém posiedzeniu Adres dziękczynny na uczynione Stanom Propozycyie. Brzmi ona w sposobie następującym:

»W imieniu N. Cesarza, naszego naytłaskawszego Króla i Pana, czyni się wiadomo dostojnemu Arcyksięciu, Nayprzewielebniejszemu, Przewielebnym, Czcigodnym i t. d.: N. Cesarz Jegomość przyjął hold i wdzięczność Stanów Państwa, okazane Adressem dziękczynnym na ótém posiedzeniu uchwalonym, tak względem oświadczeń uczynionych z Tronu iak i w naywyższych Król. Propozycyiach, i życzy, aby Stany Państwa, gdy uroczystość koronacyi Królowey już minęła, przystąpiły do obrad nad Propozycyiami, zamierzającymi iedynie dobro Królestwa i do niego przyłączonych krajów, i starały się podać oświadczenie zgodne z Naywyższemi zamiarami. A ponieważ Cesarz Jegomość w swoich Król. Propozycyiach obiawił życzenie, by Stany wszystko co do utrzymania ogólnego dobra Stany jest właściwem, N. Panu przełożyć chciały; zatem N. Pan spodziewa się, że Stany wszystko to, co tylko nieograniczone zaufanie i otwartość podaie, złożą na naytłaskawszém oycowskiém łonie. Z resztą N. Pan zostaię Stanom Państwa z Naywyższą łaską przychylny.«

»Przez Cesarza i Króla:

Ignacy Markus.

W Preszburgu d. 28. Września 1825.

O godzinie 7. tegoż samego wieczora był bal w salach pałacu Prymasowskiego, na którym Damy w stroiu węgierskim, mężczyźni w mundurach, a woyskowi bez szarłów znajdowali się. Zgromadzenie było liczne i świetne.

W d. 1. Października raczył N. Pan od godziny 7. do 9. rano dawać publiczne posłuchanie; poczem aż do południa przyjmował różne Deputacyie. Naypierwéy mieli szczęście być przedstawionymi po imienném wywołaniu Deputowani na Seym wszystkich Król. miast wolnych, przez Królewsko Węgierskiego Cześnika Hrabiego An-

toniego Cziraki. Potém nastąpiły iedna po drugiej Deputacyia Stanów Komitatu Preszburgskiego, przedstawiona przez swego Starostę Xięcia Józefa Palfy; Magistrat miasta; Professorowie tu teyszey Król. Akademii; Duchowienstwo ewangelickie, i Korpus Oficerów zbroynéy mieyskiej Milicyi. N. Pan raczył ze wszystkimi tymi Wydziałami nayprzeczniej rozmawiać. — O godz. 1szey Deputacyia Komitatu Preszburgskiego złożona z dwudziestu dwóch Członków otrzymała pozwolenie być u N. Cesarzowéy i Królowéy przedstawioną; N. Pani przemówiwszy do każdego kilka słów, raczyła przeto wszystkim dać dowód swéy naywyższey łaski.

W Niedzielę d. 2. Października przed południem zebrały się wszystkie Stany w stroiu narodowym w sali pałacu Prymasowskiego, w celu 1) złożenia N. Cesarzowi i Królowi imieniem całego narodu życzeń z powodu imienia N. Pana i 2) oddania N. Cesarzowéy i Królowéy z naywiększém uszanowaniem uchwalonego na siódném posiedzeniu podarku koronacyynego. Zaraz po godzinie 12. ukazał się N. Pan w mundurze swego pułku Huzarów, a poprzedzony i otoczony W. Urzędnikami Dworu, tu obecnych Ministrów Stanu, między którymi był także Xiążę Metternich w stroiu Węgierskim i t. d., zasiadł na Tronie. Xiążę Prymas Państwa, iako Mówca tego Zgromadzenia, wyraził potém w Mowie w ięzyku łacińskim do N. Pana mianéy, uroczyste życzenia Zgromadzenia Stanów, a przez to i całego Węgierskiego narodu, którą N. Pan naytłaskawiej przyjął i podobnie w ięzyku łacińskim odpowiedzieć raczył, poczem N. Pan przy odgłosie radości oddalił się ze Zgromadzenia. — Niebawem potém ukazała się N. Pani w sali, a poprzedzona i otoczona swemi Damami przydwornemi, zasiadła równie na Tronie. I tu Xiążę Prymas był organem Zgromadzenia, i po Mowie podobnie w ięzyku łacińskim mianéy, złożył u stóp N. Pani przeznaczony przez Stany i w tychże imieniu, podarek koronacyyny 50,000 sztuk Dukatów. W tym samym ięzyku raczyła N. Pani odpowiedzieć i ofiarę przyjąć, poczem całe Zgromadzenie przypuścić do ucałowania ręki. Na uroczyste złożenie podarka koronacyynego, przeznaczona była szkatulka z czarnego hebanu, suto złotem obita, którą dziesięciu ze Stanów wybranych Portatorów

przyniesło na Zgromadzenie na noszach czerwonym aksamitem pokrytych, i złożyło na trzecim stopniu Tronu. Tymi byli: A. Z Magnatów: Hrabowie Franciszek Fekiete, Emmeryk Esterhazy, Wincenty Festetics i Kaletan Erdöedy; — i B. Ze Stanów: Jerzy Bartal Deputowany Presz-burski, Paweł Nagy, Oedenburski, Jan Nicz y Eisenburski, Hrabia Jozef Deseöffy, Szabolczerski, Baron Zygmunt Perenyi, Beregherski, i Jędrzej Markowicz Pozeganski.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hispańska.

Wiadomości z Buenos-Ayres z d. 18. Lipca donoszą: Kongres powszechny Konstytucyjny Pro-wincyy nad rzeką la Plata przyjął ustawę dotyczącą się utworzenia woyska narodowego. Takowe składać się ma z batalionu artyleryi, o sześciu kompaniach, w każdéj 60 ludzi, z których pierwsza Pionerów, ze czterech batalionów piechoty, każdy z sześciu kompanii po 100 ludzi; sześć pułków iazdy, każdy ze czterech szwadronów, a szwadron ze dwóch kompanii po 100 ludzi. Cała siła artylerzystów 360, piechoty 2400 i iazdy 4800.

Kordon wojskowy nad rzeką Uruguai, na granicy Bandy wschodniéj, szybko do skutku przychodzi, nayhardziéj z tąd, że Państwo Entre Rios, przez którego kray idzie, dzielnie go wspiera. Jak słycho Jenerał Bijaro kieruje oblężeniem Montevideo, i wycieczkę oblężonych z wielką odparł stratą. Żądane przez Wice-Hrabiego de Laguna (nowy tytuł onemuż przez Cesarza nadany) z Rio posiłki dowodzone przez Jenerała Poruczniaka Maggesi przybyły do Montevideo na flocie pod sprawą znanego Wice-Admirała Lobo. Tenże dowodzi naczelnie na rzece la Plata.

Założony ma być port w Ensenada de Baragan przerznięciem leżącego przed tymże piasku, i inne ważne roboty będą wykonane, a to przez kontrahentów z Rządem Buenos-Ayreskiém.

Portugalia i Brazylia.

Gazeta Times z d. 27. Września zawiera list, który następującym sposobem podaje warunki traktatu zawartego między Portugalią i Brazylią: Portugalia uznaie niepodległość Brazylii przyznając iéj wolne ustawodawstwo. Król Portugalski bierze tytuł: Król Portugalski i Cesarz Brazylijski. Cesarz (D. Pedro) rzekła się tytułu: Nieustający obrońca Brazylii, a że na mocy poiednania się obu krajów, Brazylia niema żadnych szczególnych praw bronić, zatem przyymie tytuł Cesarzski Rejent. Po śmierci oych swojego będzie używał tytułu: Król Portugalski i Cesarz Brazy-

lijski. Portugalia wpuszczać będzie z Brazylii robiony cukier i kawę wyłącznie, tak iak Brazylia wina Portugalskie i wyroby solne. Przeciwno przetożonemu wynagrodzeniu dwóch milionów funt. szterl. (dla Portugalii) ma Brazylia wiele ieszcze do wniesienia.

Wyspa St. Domingo.

List z Port-au-Prince z d. 11. Sierpnia (w Gwiadzie) zawiera co następuje: Wiedziano już, że pierwsze wrażenie, iakie rozporządzenie francuzkie na północy wyspy sprawiło, nie zostało zatarte przez obiaśnienie P. Makau, uas zupełnie zaspokoiące, ponieważ o niém tamże niewiedziano tak dostatecznie. Niektórzy z niechętnych już dawniéj ściśle strzeżonych, o których zamiarach im przedzéj tym lepiéj wiedzieć życzo no sobie, wydali się wnet co myśleli, a tak wysledzono spisek, którego sprawców pojmano, a do którego zawikłani są niektórzy Oficerowie byłego woyska Krysztofa z pensyi żyjący. Spisek ten utłumił pędko powagą swoją Jenerał Magnier, a Prezydent Boyer udał się na miaysce. — Podług późniejszych wiadomości z Port-au Prince z d. 13. Sierpnia przywróconą była spokoynosc w północnéj części wyspy, lecz wiele osób areztowano. Wielu Oficerów sztabowych do spisku zawikłanych, przybyło do stolicy, aby stanęli przed Sądem woijnym.

Hiszpania.

Dwór bawił ciągle do d. 20. Września w zanku San Ildefonso.

Pełnomocny Minister Ziednoczonych Stanów Ameryki północnéj P. Everett, miał niedawno wstępne posłuchanie u Króla, i przy téj sposobności następującą Mowę:

»Ośmielam się tuszyć sobie, iż W. Król. Mość przyymiesz mię tak łaskawie, iak moich poprzedników. Chociaż w żadnym względzie niemogę się z nimi równać, tedy przynaymniej starając się usiłowaniem moim w dopełnieniu obowiązków poselstwa, iść w ślady onych w sposobie przyjemnym, zastużę na pobłażenie W. K. Mości.

Prezydent Ziednoczonych Stanów upoważnił mnie wyrazić W. K. Mości uczucie czci i ży-czliwości, iakimi przeięty iest Rząd i lud Amerykanski ku dostoynej Osobie, rodzinie i narodowi, któremu W. K. Mość panujesz. Prezydent nie życzy sobie niczego bardziéj, iak tylko przykładać się do wszelkich środków, właściwie ustalić między Hiszpanią i Ziednoczonymi Stanami szczęśliwie istniejące stosunki dobrego porozumienia.

Jeograficzne położenie obu Narodów, zwywa

ie utrzymać handel wzajemny, czynny, do rozszerzenia i wspierania przemysłu iak i rozwinienia naturalnych bogactw obu krajom właściwy. Natura czyniąc ie sąsiadami, zdaie się, że przeznaczyła ie, aby były między sobą przyjaciółmi i sprzymierzonymi. Rząd Zjednoczonych Stanów niczego nieczania, aby szczęśliwe to rozporządzenie Opatrzności wspierał, i nie wątpi, że spośród myślenia, który go ożywia, znajdzie wzajemność w sercu W. K. Mości.

Prezydent dał mi potrzebne pełnomocnictwo do ukończenia niektórych między obn Rządami pojedynczych przedmiotów. Miałbym się za szczęśliwego, gdybym moiém słabém usiłowaniem przyczynił się do tego.◀

Król odpowiedział łaskawie, poczem P. Everett został Królowéy i Infantom przedstawiony.

Wielka Brytania i Irlandya.

Listy prywatne z Kalkuty z d. 12. Kwietnia donoszą: »Mieszkańcy Rangoon powrócili znowu do miasta, które teraz tak iest ludne, iak przed przybyciem Anglików. Jenerał Campbell stał w d. 4. Marca pod Sarawaddy, ośm dni iazdy od Prome. Prome uważane zawsze za klucz Wyższéy Avy. Anglicy zdaia się być także Panami Królestwa Assam. Deszcze poczęły się w Aubar, a ztąd działania odłożone do Listopada. Podczas, gdy Rząd Indyy Wschoduych zatrudniony na Wschodzie, nie iest nieczynnym na Zachodzie. Zewsząd ściąga swoje woyska do Mutthoorn. Jenerał Sir Ochterlony wydał odezwe, w której ogłosił przyczynę tych poruszeń. Wprawdzie Gazety Kalkuckie nie udzieliły ieszcze téy odezwy, atoli zdaie się, że owe poruszenia w Błaspore zaszyły z przypadku. Rajahi Bulder Sing umarł nagle, i zostawił Następcę Tronu, dziecię siedem lat mające, które Anglicy uznali; atoli stryy tego dziecioięcia przemocą stanął na czele Rządu, i to, iak mówi, z żadnych osobistych zamiarów. Przez to daia się objaśniać uzbraiania Anglików. Obawiaia się oni, aby Runjeet Sing nie wziął się do broni, iesli iuż tego nie uczynił.◀

Francyja.

Król polował w d. 26. Września z Delfinęm pod Ville d'Avray. W d. 27. pracował z niektórymi Ministrami, i na prośbę malarza Lavrence usiadł na chwile.

Minister Hrabia Villele i Baron Damas mieli zaszczyt być przedstawieni Królowi Pruskiemu w d. 27. Września.

Gwiazda zbiia wiadomość o śmierci Trapisty; iest on ciągle w pewnym klasztorze zamknięty.

Gazeta Francyi umieściła krótki rys Deputo-

wanych Hayteckich do Paryża przybyłych: Senator Dumec, mówi, ma prawie lat 50; z koloru należy do *Griffes* (dzieci z mulatów i negrów), tymczasem rysy iego mają nieiakie podobieństwo do Europeyczyka. Za Rządu Konsularnego był we Francyi, zwiedził Niemcy aż do Hamburga, i był także w Anglii. P. Rouanez iest kolorowy, blisko lat 40; zdaie się być zręcznym do układów. Pułkownik Fremont, ieszcze młody, ma postawę woyskową dawnego woyska Francuzkiego. Jest to Neger czysty, tak, iak iego trzey synowie, i cały okryty ranami, przezco iest cokolwiek wymuszonym.◀

Zjednoczone Niderlandy.

Dziennik Bruxelski zawiera następujący artykuł: »Król Pruski nakazał wypłacić niezwłocznie pożyczkę Pruską w Hollandyi zaciągnoną.◀

Rossyja.

Ukaz Cesarski z d. 5. Sierpnia poddaie zarząd cywilny i kriminalny sprawiedliwości prowincyi Bessarabii istniejącym dla wszystkich części Państwa prawom, naznaczając na przyszłość naywyższy Sąd Appellacyi dla téy prowincyi wtóry Departament Senatu Rządzącego, dokąd wszystkie w naywyższym Sądzie Bessarabskim sprawy, w razie nieukontentowania stron przez appellacyą odsętna być mają. W takim razie przesętać należy akta oryginalne z tłumaczeniem Rossyyskiem Senatowi wraz z objaśnieniem, na iakich miejscowych prawach i zwyczajach Sąd wyższy swój wyrok a strona odwołanie, gruntuie. Naywyższa Instancyja tymczasowa rewizyina zaprowadzona w Bessarabii w r. 1822 iest tymże Ukazem zniesiona.

Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki pod napisem: »Z *Więdnia d. 7. Października*◀ umieścił:

Oto są wyminki z »Kroniki Greckiey od dnia 13. do 14. Sierpnia:

(Z Nru 61. »Kroniki Greckiey z d. 13. Sierpnia.)

„Messolunga d. 1. Sierpnia.“

Wczoray wypłynęła nasza flota dla wynalezienia nieprzyacielskiey. Zostawiła ona ośm okrętów do blokady zatoki Koryntskiey i Ambrakia i The-sprotskich rzęgow aż do Syvota*)

*) Blokade tę nakazał wyrok Rządu tymczasowego w Neopoli z d. 29. Czerwca b. r., a teraz takowa na mocy oświadczenia ogłoszonego na brygu wojennym Leonidas, przez Dowódców oddziału okrętów do wykonania tego wyroku, Dymitrego A. Kiosse i Anagnosti Georgiu na nowo została zastrzona. Obadwa dokumenta — wyrok i oświadczenie — umieściła Kronika Grecka Nr. 61.

Nieprzyjaciel usadowił się w szanach (*Saillant*) wyżey baterji Franklina i my ciągle doznajemy szkodliwych skutków z tęg warowni, dla tego rzuciliśmy tęg nocy dość znacznie bomb przeciwko tym szanom, nawet strzelaliśmy kartaczami, a potem wystawiliśmy ku tęg stronie szaniec z desek i beczi ziemią napełnione, i zastaniamy się od ognia z tych szanców.

Z iutrzenką zabrzniały nasze trąby, a nieprzyjaciel rozpoczął ogień. Ogień trwał z obojg strony nieustannie, nawet z baterji Franklina; niekiedy także ogień z ręcznej broni. Dwóch ludzi mieliśmy z naszég strony rannych.

Większa część obozu nieprzyjacielskiego rozbita jest pod górą naprzeciw naszego miasta. Po bitwie w d. 6. Sierpnia przeniósł ie nieprzyjaciel głębię w bok na równiny, że teraz całe wojsko oboznie około szanców. Namiot zielony *Kiutajersa* (*Reszyd Baszy*) tworzy środek i blisko tego są obozy *Izmaela Pliassa* *Basza* i innych *Bejów*. Delikatni *Baszowie* i *Bejowie* mogą się wprawdzie żalić i gniewać na to przeniesienie, które z powodu *Greków* uczynić musieli; a przezco pozbawieni czystego powietrza i wystawieni na nieczyste z równin, niegrzeczność komarów i resztę owadów.

Na stronie północno-zachodnię naszego miasta, blisko 2 mili franc. jest wieża nadbrzeżna tamecznych *salin*. Tę osadził nieprzyjaciel działami, umocnił i dostateczną opatrzył załogą.

Rano rozpoczął nieprzyjaciel swój ogień i strzelał czasami ku naszym wewnętrznym przeciwnikom, podczas, gdy ogień przeciw naszemu miastu i murom nie ustawał cały dzień. Atoli *Grecy* przedsięwzięli skuteczne środki, tak, iż dzisiaj najmniejszy nie ma szkody.

Nieprzyjaciel rozpoczął dzisiaj ogień boczny; kule ięgo padały ku *Policyi*, *Urzędowi* celnemu i małym okrętom tamże w koło stojącym.

Wieczorem zwyczajne głośnie, gromom podobne modły w obozie.

Z d. 12. Sierpnia.

Od północy aż do rannę iutrzenki nasze działa i moździerze były czynne, szczególnię ku reducie przy baterji Franklina, równie i broń ręczna, szczególnię z baterji bocznych *Corai*, *Wilhelm Tell* i *Kościuszko*. Skutek był taki, że nieprzyjaciel przestał strzelać i tylko niekiedy słycać było trzy wystrzały od godziny do godziny.

Rano rozpoczął się ogień nieprzyjacielski powoli, my zaś rzucaliśmy gromy na warownie nieprzyjacielskie, a szczególnię na szanę pod *Franklinem*.

Nieprzyjaciel zaprzestał zupełnie robót przy baterjiach *Montalembert*, *Makri* i *Botzari*; cała ięgo uwaga zwróconą iest na *Franklina*. Robi także drogi poboczne, które połączywszy z szanami *Saillanta* i porobiwszy opalisadowanie, będzie się starał przejść bez niebezpieczeństwa.

Dzisiaj zginęło dwóch naszych ludzi, ieden w *lunecie*, drugi w baterji *Wilhelm Tell*.

Po południu rozpoczęliśmy na nowo nasz ogień przeciwko nieprzyjacielskim szanom. *Grecy* pracują nieustannie około obrony twierdzy, a szczególnię baterji Franklina.

Wieczorem strzelaliśmy równie z dział i moździerów do *Saillanta*. I ogień z broni ręcznej całą noc nie ustawał.

Z d. 13. Sierpnia.

Osobliwie po północy rzuciliśmy wiele bomb; nieprzyjaciel odpowiadał nawzajem, ale nam żadnę nie uczynił szkody.

Nieustannie pracujemy wewnątrz, uprzedzając wszelkie mniemane przedsięwzięcia nieprzyjaciela. I polegamy na pomocy z góry i na chwale *Krzyża*, że wszystkie przedsięwzięcia niewiernych odeprzemy.

Rano strzelał nieprzyjaciel do baterji bocznych *Kościuszko* i *Wilhelm Tell*. Jeden artylerzysta został przytem ranny a żołnierz zabity.

Dzisiaj zapytywano się robotników nieprzyjacielskich podczas ostatnię wycieczki wziętych. Zeznali oni, co następuje: »Oboz nieprzyjacielski iest bardzo nieczynny i pogrążony. Z 700 grabarzy, których nieprzyjaciel z sobą z *Bulgaryi* przyprowadził, tylko 200 pozostało, reszta, częścią poginęła, iest ranna, inni od codziennych trudów i nędzy pomarli. Z tych, co się pozostało, wielu iest chorych bez dozoru i starania, codziennie są smagani, a całą ich żywnością iest funt chleba na dzień. Jest także w obozie blisko 300 *Zaporożców***), których flota przywiozła. Ci osadzili *Saillant* przy *Franklinie*, w poprzednich szturmach zginęło ich 50, a na choroby 150 wymarło. Kiedy *Kiutajer* zbiera radę i przekłada nowy szturm, zaraz wszystkim nie dobrze, iedni mają biegunkę, drudzy gorączkę, inni nakoniec uciekają. W całym wojsku naszych oblegających rozdaia 12,000 radey, z tego trzęcia blisko część *Albańczykom*, reszta samym *Chaldupis* (*Turkom*). Od czasu oblężenia liczą 6,000 ludzi poległych rannych i zmarłych wraz z robotnikami.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

*) Jak się to stało, donosiliśmy pod d. 8. Czerwca. *Kronika Grecka* w nocie swoięj z tych *Zaporożców* robi na śniech szczątkami *Streliców* z *Rosji* wygnanych? P. D. A.